GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 49.

w Srzodę dnia 18. Czerwca Roku 1800.

z Poznania d. 17. Czerwca.

J. W. Minister Baron Voss przybył tu dnia 14. z Kalisza i udał się dziś przez Połaiewo z powrotem do Berlina. — W Środzie spaliło się 17 domow podpalonych zapewne przez złych ludzi. Także w naszym mieście rozrucono pisma przestrzegaiące o pożarze. Lecz woysko i tuteysza Policya nadto iest czynną, aby podpalaczom ich niegodziwe plany udać się miały. — Nayiaśnieyszy Król okazuiąc swoie szczegulne ukontentowanie z manewrow regimentu Crousatza, raczył mianować Maiorem Jmci Pana Kapitana Schmiedeseck.

W tych dniach spodziewany tu iest z Warszawy Jmć Pan Bogusławski, sławny antreprener polskiego teatru Warszawskiego, wraz z całem swoim towarzystwem dla grania komedyow podczas teraźnieyszych tranzakcyow Świętoiańskich. Na tuteyszym teatrze Geyslerowskim dzieią się iuż potrzebne do tego przysposobienia.

z Paryża d. 3. Czerwca.

Dzisieyszy Monitor zawiera w sobie następuiące wiadomości o armii rezerwowey:

„Z Aosty dnia 26. Maia." — Pierwszy Konsul znayduie się w Verrex. Żołnierze żądaią szturmu twierdzy Bard, która się ieszcze trzyma. Jutro oczekuiemy pod górą S. Gotarda generała Moncey z 20,000 woyska. Wszystkie wniyścia do Włoch obsadzone są naszemi armatami i żołnierzami. Przywiązanie ostatnich do pierwszego Konsula iest nader wielkie. Aby ię sobie wystawić w myśli, nie można go opisać, ale potrzeba ie widzieć. 24ta połbrygarda nie przyięła 2400 frank. nadgrody, i powiedziała: „Ten dług musi bydź zapłacony przez Austryakow."

„Z Jvrei dnia 26. Maia." — Musieliśmy przeprowadzać naszą artyleryą poniżey zamku Bard, pod zasłoną dwoch bateryow o 50 sążni od szańcow tego zamku. Użyliśmy do tego nocy, obwiązawszy koła słomą i okrywszy drogę. Żołnierze ciągnęli około połnocy przez kilka nocy armaty i wozy amunicyine, ieden za drugim. Nieprzyiaciel rzucał wiele granatow i wieńcow. Generał Berthier kazał wyrobić drogę przez spadzistą bardzo górę, końcem przeprawienia się bez przeszkody przez rzekę otaczaiącą głowną wieżą twierdzy Bard; kawalerya miała tam bardzo trudną przeprawę. Dnia 26. Maia odparł szef brygardy Dufour nieprzyiaciela z góry Bard w cieśninę. Atak ten udał się pomyślnie. Grenadyerowie walczyli bardzo mężnie. 4 z nich zabito, a 15 raniono. Dziś wieczorem przybył pierwszy Konsul do Jvrei. Dziś rano odniosła przednia straż piękne zwycięstwo nad rzeką Chiusella, za którą nieprzyiaciel piękne miał stanowiska. Generał Lasnes miał rozkaz ścigać nieprzyiaciela do Chiavasso. Przeprawiliśmy się więc przez rzekę Chiusella. Liczna kawalerya nieprzyiacielska chciała zasłonić retyradę swey piechoty będącey w zupełney rozsypce. Dwa regimenta dragonii uderzyły na 40 i 22gą połbrygardę, które

Austryakow z nasadzonym przyięły bagnetem i zniszczyły ich. Generał Piłatus kommendant kawaleryi nieprzyiacielskiey poległ na pobojowisku więcey z 500 dragonami, między którymi znayduie się 12 oficyerow. Śpiegowie zapewniaią, iż generał Melas przybył wczoray (26. Maia) do Turynu i dziwował się bardzo naszym nadzwyczaynym poruszeniom. Zdaie się, iż nieprzyiaciel nie poznał ieszcze dotychczas naszego zamiaru. Rozmaite dywizye armii spuszczą się zupełnie dziś na równiny."

Listy prywatne donoszą o zabraniu redutow w Gravieres i 600 niewolnikow pod Suzą przez nasze woyska, także opanowaliśmy Suzę i twierdzę Brunette. Generał austryacki Elsnitz stoi w 12 do 15,000 woyska na gorach pod Niceą. Nasze zaś woyska pod generałem Suchet stoią na przeciwko niemu podłuż rzeki Var. Do Genui wysłano 3 feluki z depeszami, spodziewaiąc się, iż przynaymniey iedna zawinie do tego portu. Massena wymienia zaraz niewolnikow i odsyła na okręty angielskie. Z strony Suzy przybliżyły się nasze woyska tylko o kilka mil od Turynu.

Anglicy usiłowali wkraść się do portu Toulońskiego dla przeyrzenia przysposobień tamteyszych, lub zapalenia portu. Lecz ten zamiar nie udał się im, i nie wpuszczono do portu ich statku, który miał listy do Konsula amerykańskiego. Dnia 22. Maia chcieli Austryacy opanować szaniec mostowy nad rzeką Var wśrod okropney kanonady, lecz nasze niewzruszone woyska odparły nieprzyiacioł. Onegday otrzymali Konsułowie podczas sessyi rady narodowey z Ivrei, (która tylko odległa iest 10 mil od Turynu) nadzwyczaynego kuryera z depeszami od pierwszego Konsula, w których między innemi pisze: „Wszystko idzie iak naylepiey." — Los stolicy Turynu udecydowany zapewne został w tym momencie przez batalią. Część naszey armii rezerwowey maszeruiąca ku Medyolanowi była iuż w Nowarze 6 mil od Medyolanu. Generał Lasnes, którego korpus składa się z 12,000 woyska, poraził przednią straż generała Melas.

Słychać, iż Cesarz rzymski chce zwołać wszystkich wielkich panow, końcem nakłonienia ich do wielkich ofiar, dla ocalenia Państw austryackich. — Sceny burzliwe poprzedziły wyiazd Xiążęcia Würtemberskiego z Stutgardu. Ten Xiąże wydał był rozkaz do wywiezienia kassy kraiowey. Stany opierały się temu, poczém Xiąże wszedł do zgromadzenia z szpadą w ręku, żądaiąc wydania pieniędzy, lecz mieszkańcy porwali się do oręża, i przymusili Xiążęcia, iż musiał uciekać z swey stolicy.

z Strażburga d. 31. Maia.

Pięć tysięcy chłopow i 2 do 300 ułanow umowili się uderzyć na nasze stanowiska w dolinie Künzig Lecz Francuzi mieli się na ostrożności, a chociaż ich tylko było 240, cofnęli się w naylepszym porządku wśrod mężnego odoru do okolicy Altenheim, gdzie otrzymali 400 ludzi w posiłku. Tu stoczyli pomyślną potyczkę, zabiwszy wiele chłopow, także przebito bagnetem iednego szołtysa, ponieważ niechciał otworzyć iednego wielkiego budynku, w którym znaydował się skład ładunkow.

z Kołonii d. 1. Czerwca.

Rozmaite dywizye francuzkie maszeruiące do Moguncyi i Oppenheim dostały rozkaz, aby udały się z pośpiechem do Szwaycaryi. Także wydano rozkaz garnizonom w Leodium, Namurze, Akwizgranie, Lowanium, i t. d. aby się udały pod Mastrycht, gdzie wytknięty będzie oboz pod kommendą generała Cartaux, który składać się ma z 10,000 ludzi.

Przez Luxemburg maszerowało 4000 konskrybentow do armii generała Moreau.

z Embrun d. 23. Maia.

Dnia 21. t. m. nasze woyska opanowały reduty w Gravieres blisko Suzy, zabrawszy 600 niewolnikow. Po tym zwycięztwie nastąpiło drugie nie mniey ważne. Twierdza Brunette poddała się przez kapitulacyą; iesteśmy panami Suzy i ścigamy nieprzyiaciela do Rivoli. Do Briançon przyprowadzono 1200 niewolnikow austryackich.

z Stokach d. 29. Maia.

Francuzki generał Pallard przybył wczoray do Schafhausen dla zgromadzenia tam korpusu maiącego zabezpieczyć przyległe okolice Szwabii, i utrzymywać kommunikacyą z głowną armią. Francuzi przeprowadzaią wszystkie magazyny z prawego brzegu Renu na lewy.

z Frankfurtu d. 3. Czerwca.

Nie możemy się dowiedzieć nic pewnego o obrotach obydwoch głownych armiow z przyczyny przeciętey kommmunikacyi. Kordon cesarski w naszey okolicy został wzmocniony znacznie.

z Szwabii d. 5. Czerwca.

Donoszą z Weissenborn, iż mimo wszystkie poruszenia armii francuzkiey, generał Kray nie opuścił swego stanowiska, ponieważ iest przekonanym, iż generał Moreau innego nie ma zamiaru, tylko wywabić Austryakow z niego. Gdy Moreau spostrzegł stateczność Austryakow, wysłał więc generała Lecourbe do Bawaryi; lecz i to nie odciągnęło Austryakow od Ulm. Generał Kray nie odstępuiąc od swego stanowiska, zaczął nacierać na Francuzow przez poiedyncze attaki, i tak znaczne otrzymał korzyści, iż Moreau musiał odstąpić swego zamiaru względem Bawaryi, i odwołać generała Lecourbe z Augszpurga, aby nie był odciętym od głowney armii, która się retyrować zaczęła. Armia francuzka oddaliła się od Dunaiu, pomaszerowawszy ku Memingen i Mindelheim. Słychać, iż cała armia austryacka poydzie za armią francuzką.

z Guntzburga d. 2. Czer.

Głowna kwatera austryacka stoi ieszcze spokoynie w fortecy Ulm. Potęga zaś głowna Francuzow zdaie się bydź zgromadzoną między Memmingen i Mildenheim. Twierdzą, iż Moreau oddzielił od swey armii do Szwaycaryi 3 dywizye, z tym wszystkim iego armia licznieysza ieszcze iest mianowicie w piechocie nad austryacką, która tylko z Bawarczykami i Würtembergczykami 72,000 wynosi. Gdzie się generał Moreau osobiście znayduie, tam nie słychać żadnych zażaleń przeciw woysku.

z Munich d. 1. Czerwca.

Korpus francuzki, który z Mindelheim po nad Lechem pomknął się, składa się z 15 do 16,000 ludzi. Naymocnieysza kolumna z 10,000 ludzi weszła do Augszpurga i Friedberga, a druga udała się do Landsberga. Do Friedberga wkroczyło 3000 Francuzow z 10 armatami. Do Landsberga wkroczyło 3 do 4000.

P. S. Do okolicy między Augszpurgiem i Landsbergiem na lewym brzegu Lechu przymaszerowały świeże woyska francuzkie, tak dalece, iż nieprzyiaciel liczy w tey okolicy 25,000 ludzi. Francuzi maią mały oboz pod Friedbergiem, a drugi pod Augszpurgiem.

z Erlangen d. 3. Czerwca.

W Stutgardzie wszczął się dnia 11. Maia niebespieczny bunt z przyczyny wywiezienia kilku wozow pieniędzy z kassy narodowey. Wielka liczba mieszkańcow chciała temu przeszkodzić, lecz woysko rozproszyło mieszczanow. W 7 wsiach okolicy Oettingen niechcieli mieszkańcy przystawić rekrutow, tak dalece, iż musiano udać się

do pomocy woyſkowey, i zalecono Xiążęciu, aby wyznaczył sąd przeciw naczelnikom i doradzcom tego oporu.

z Ratyzbony d. 1. Czerwca.

Liſty z Munich i tamteyszey okolicy, które od onegday odbieramy, wznieciły w nas nader wielką trwogę. W Munich spodziewano ſię nieprzyiaciela ieszcze dnia 29. p. m. Elektor i iego familia ratowali ſię ucieczką do dobr Hrabiego Seinsheim na trakcie prowadzącym do Straubinga.

z Ratyzbony d. 2. Czerw.

Zbliżanie ſię Francuzow przymuſiło Elektora Bawarſkiego do opuszczenia wraz z swoią familią ſtolicy Munich, i udania ſię do Schönach. Elektor mianował naywyższym naczelnikiem woyſk swoich Hrabiego Birkenfeld. Przerażaiącą było rzeczą, widzieć owego dobrego Xiążęcia opuszczaiącego z łzami ſtolicę, wraz z swoią małżonką mdleiącą w rękach swey ſioſtry. Potem zamknięto miaſto. Lecz wieczorem odebrano wiadomość o cofnieniu ſię Francuzow, i Elektor powrocił znowu do Munich dnia 3. t. m.

Pichegrü poiechał z Augszpurga przez Munich w głąb Bawaryi. Elektor Trewirſki uda ſię z Eichstaedt do Drezna.

z Ratyzbony d. 4. Czerwca.

Część bagażow generała Starray przybyła dziś do tuteyszego miaſta.

Podrożne osoby, które tu przybyły, powiadaią, iż Francuzi weszli do ſtolicy Bawarſkiey Munich.

z Niemiec d. 6. Czerwca.

Naypoźnieysze zdarzenia woienne okryte są ieszcze nieiaką zasłoną, i nigdzie nie można znaleść iasnych i związek z sobą maiących wiadomości o przypadkach zaszłych po dniu 25. Maia. Korpus generała Starray miał ponieść dnia 27. nadzwyczayną klęſkę. Dokąd ſię generał Kray obrocił, nie wie nikt, i odległe okolice dowiedzieć ſię nie mogą, ponieważ ścieśniaią ile możności wszelką kommunikacyą z woyſkami. Tyle tylko ieſt pewno, iż generał Kray cofa ſię śpiesznym marszem do dziedzicznych kraiow auſtryackich. Francuzka głowna potęga ſtoi podobno ieszcze około Ulm, a poiedyńcze dywizye maszeruiące do Munich i Ratyzbony zdaią ſię tylko bydź podiazdami maiącemi w celu fałszywe demonſtracye. Korpus generała Starray cofnął ſię aż do Neuburga ponad Dunaiem.

z Beyreuth d. 7. Czerwca.

Augszpurg i cała tamteysza okolica ieſt prawie iakby odcięta od całych Niemiec, a zatem nie można wiedzieć nic pewnego o zdarzeniach zaszłych po dniu 25. Maia. Oprocz tego wyszedł rozkaz od generała Kray, aby przetrząsano na pocztach wszyſtkie liſty, i zatrzymywano te, które zawieraią w sobie iakie wiadomości o oſtatnich obrotach woiennych, i dla tego dziwić ſię nie należy, że nawet w okolicach przyległych teatrowi woyny, mało dowiedzieć ſię można o obrotach woiennych.

Armia auſtryacka maszeruie nad lewym brzegiem Dunaiu poniżey tey rzeki, a armia francuzka maszeruie za nią bardzo oſtrożnie na prawym brzegu. Wszyſtkie okolice między Dunaiem i Lechem znayduią ſię w mocy Francuzow. Z tym wszyſtkim mowią, iż Auſtryacki generał Giulay wyſłał podiazd na prawy brzeg Dunaiu, który nawet do Weissenhorn wkroczył.

Głoszą, iż Elektor Bawarſki zawarł pokoy oddzielny z Francuzami.

Dnia 2. Czerwca miała bydź ſtoczona potyczka między przednią ſtrażą generała Lecourbe, i korpusem generała Hrabiego Meerfeld, ktorey Auſtryacy korzyść odnieśli. Z Augszpurga nie wypędzono ieszcze Francuzow. Generałowie francuzcy Moreau i Lecourbe zachowuią nay-

ściśleyszą karność, utwierdzaiąc ſławę swey ludzkości i poczciwości, którey tak wielkie dali dowody. Czemu nie mogą przeszkodzić, to ſtaraią ſię przynaymniey naprawić. Dnia 27. prowadzono przez Bazyleą generałow Vendamme i Tharreau do pierwszego Konsula, gdzie ich sąd woienny czeka. Tharreau znany ieſt z swoich zdzierſtw ieszcze podczas pierwszego wkroczenia generała Jourdan do Szwabii.

Donoszą z Bern, iż przez gorę Ś. Gotarda przeprawiło ſię iuż dnia 25. do 8000 Francuzow. Dnia 28. cała kolumna oddzielona od armii reńſkiey wymaszerowała z Lucerny do Włoch, a iey przednia ſtraż miała ieszcze dnia 28. ſtanąć w Airolo, na drugiey ſtronie gory Ś. Gotarda: Zdaie ſię, iż Buonaparte zmierza do Verul dla złączenia ſię z kolumną maszeruiącą przez gorę Simplon.

Dnia 25. Maia przyprowadzono do Lauzanny z Piemontu 227 Auſtryackich niewolnikow, między któremi znayduie ſię 4 oficyerow.

z Wiednia d. 7. Czerwca.

(Zdarzenia woienne.)

Stósownie do oſtatniego raportu generała Kray datowanego dnia 1. Czerwca, nieprzyiaciel ſtał rozłożony w mocnych bardzo dywizyach, począwszy od Biberach aż do lewego brzegu rzeki Iller, między rzekami Iller i Mindel, tudzież pod Memmingen. Codzień przyprowadzaią do głowney kwatery niewolnikow nieprzyiacielſkich. Rotmiſtrz Hrabia Mier zabrał dnia 1. Czerwca 106 ludzi i 20 koni.

Generał Melas donoſi z Turynu pod dniem 27., iż nieprzyiaciel, który przez dolinę Suzę do Piemontu wkroczył, i swoie forpoczty aż do St. Antonino wyſłał; ſtał spokoyny w tamteyszey okolicy. Dnia 26. uderzył nieprzyiaciel w 10 do 12,000 ludzi na generała Hadick odpartego przed kilku dniami do Romano przez przewyższaiącą liczbę nieprzyiacielſką, w okolicy Chiusella, przy ktorey okoliczności nasza kawalerya 4 razy na nieprzyiaciela nacierała. Generał Hadick cofnął ſię potem ſtosownie do odebranego rozkazu do Orca, a nieprzyiaciel zoſtał ſię na gorach Cassal a Monte. Obuſtronna ſtrata nie może bydź ieszcze wiadoma. Że zaś znaczna ieſt ſtrata nieprzyiacielſka, można wnoſić ztąd, ponieważ Francuzi nie ścigali naszych woyſk w ich marszu do Orca, i zabrano 300 niewolnikow nieprzyiacielſkich, ranionych powiększey części przez naszą kawaleryą. Generał Hadick donoſi tymczasem, iż nasza ſtrata w zabitych i ranionych ma wynoſić do 400 ludzi, naywięcey zaś żałowany ieſt generał-maior Hrabia Palfy, który w 3 godziny po odebraniu rany umarł.

Nieprzyiaciel attakował dnia 26. kilka razy forpoczty generała Kaim pod Avigliano, odparłszy ie aż do St. Ambrosio, lecz woyſko nasze wſtrzymało dalsze wkraczanie nieprzyiaciela, zabrało mu 2 kapitanow, 3 oficyerow i 120 żołnierzy, i odebrało pierwsze ſtanowiſko. Dnia 27. donioſł generał Kaim, iż nieprzyiaciel cofa ſię z ſtrony Suzy, za którym wyſłał swoie forpoczty. Pod Genuą, w Tyrolu, Voralbergu i Gryzonii nie zaszło nic ważnego. Do bombardowania mocnego zamku Mont Albano pod Niceą, i do zburzenia moſtu na rzece Var, czynią ſię iak naylepsze przysposobienia.

Cesarz Jegomość raczył udzielić powszechny pardon na 8 mieſięcy, dla wszyſtkich dyzerterow armiow swoich.

z Londynu d. 27. Maia.

Wczoray podał Pan Pitt wydziałowi izby niższey proiekt, względem uchwalenia 566,688 funt. szterl. dla Króla, końcem utrzymywania 12.000 woyſka danego na żołd angielſki przez Elektora Bawarſkiego.

Pan Tierney sprzeciwiał się temu proiektowi, oświadczywszy: „Ministrowie toczą woynę cudzym woyskiem, nie wiedząc, iaki iest zamiar Cesarza. Cesarz rzymski i Król angielski nie zgadzaią się w swey myśli podczas teraźnieyszey woyny, i ich cel iest rożny. Cesarz odbiera od Anglii rozmaite summy pieniężne, lecz nie wiemy, czy to iest na mocy wyraźnego obowiązku lub iakiego traktatu. Także nie wiadomo, czyli część żądaney summy przeznaczona iest dla Imperatora rossyiskiego, który ieszcze znaczne ma mieć do nas pretensye. Uchwaliliśmy iuż summę 50,000 funt. szterl. na mocy traktatow z potencyami lądowemi. Ministrowie muszą się przeto wytłomaczyć z tego wszystkiego iaśniey izbie niższey."

Pan Pitt odpowiedział, iż spodziewa się podania przez siebie wkrotce, ieżeli nie traktatu z Cesarzem rzymskim, to przynaymniey zasadow iego. Co się zaś tyczy zarzutu, iż nie wiadomo, iaki iest zamiar Cesarza rzymskiego, odpowiedział tylko, iż zamiarem iego iest, oprzeć się wspolnie z sprzymierzonymi potencyami dumnym widokom rządu francuzkiego. Względem zaś Rossyi odpowiedział, iż iey ieszcze winni iesteśmy niektóre summy, aż do zupełnego odstąpienia koalicyi.

z Konstantynopola d. 13. Maia.

Wiadomość o odnowioney woynie w Egypcie uczyniła także nieprzyiemne wrażenie w stanie bawiącym się handlem. Wiemy teraz, iż ustawiczna blokada portu Alexandryiskiego szczególnieyszą była przyczyną, iż generał Kleber porwał się do oręża. Pisał on był oto do Wielkiego Wezyra, lecz temu Sydney Schmidt odpowiedział, iż w ostatnich depeszach wyraźny dostał rozkaz, aby żadnego Francuza nie wypuszczał z Egyptu. Przybyli tu deputowani z Egyptu z proźbą, aby Francuzom nie czyniono żadney przeszkody w oddaleniu się z Egyptu. Ministrowie tureccy mieli z powodu tego wielką konferencyą, na którey sam Sułtan był przytomnym. Lecz zdaie się, iż Anglia czyni nieprzełamane trudności w tey mierze.

Rozmaite Wiadomości.

Podług dziennikow Paryzkich, generał Massena wyszedł z Genui z swoim korpusem i pisał do generałow Suchet oraz Oudinot, aby się z nim w Gavi złączyli — Te same dzienniki zawieraią w sobie wiadomość, iż nowy Papież sekularyzował pewnego Benedyktyna z Stablo na iego żądanie, mianuiąc go Plebanem w Stembert w departamencie Ourthe, chociaż doniosł Oycu Ś., iż wykonał przysięgę nienawiści przeciwko dawnemu rządowi, a wierności ku konstytucyi. — Teraźnieyszy Cesarz Marokański wysłał 4 fregaty z rozkazem zabierania okrętow tym państwom, które go ieszcze nie uznały. — Krolowa Neapolitańska wyiechała d. 4. Maia z dziećmi swoiemi z Sycylii do Wiednia, gdzie przez 2 lata bawić zamyśla. — Francuzcy generałowie Perignon i Grouchi, iak pisma francuzkie twierdzą, wychwalaią niezmiernie ludzkość Wielkiego Xiążęcia rossyiskiego Konstantyna. Po batalii pod Novi, gdzie się w niewolą dostali, okazywał ten Xiąże nad niemi wielkie politowanie, przysłał im własnego doktora, ofiarował im pieniądze i wszelką wygodę, oraz odwiedzał ich codzień 2 razy. — W Szwaycaryi czynią wielkie zakłady, iż ieszcze przed dniem 4. Czerwca Medyolan znaydować się będzie w ręku Francuzow. — W królestwie Czeskim niszczą hordy paleczow miasta i wsie, rozszerzaiąc wszędzie niebezpieczeństwo.

Obwieszczenie. Od palaczow, ktorzy od krotkiego czasu rożne mieysca, przez założenie ognia w popioł obrocili, niektorzy dnia 3. Maia przy pogorzeniu miasta Warty zostali złapani, i dla ukarania tu przywiezieni, wielu zaś tychże palaczow uszło, a innych wcale ieszcze odkryć niemożna było. Za uszłemi listy gończe są iuż wysłane i w tych ci palacze dość dostatecznie są opisani." Atoli podobno, niektorzy z boiaźni kosztow wzdrygać się mogą tych złoczyńcow przy zdarzeniu przytrzymać i do inkwizycyi oddawać. Przeto tym się do publiczney wiadomości podaie, iż JK. Mość Pruski nasz naymiłościwszy Krol i Pan ustanowić raczył, aby nietylko wszystkie koszta inkwizycyi przeciwko onym odbywać się maiącey z publiczney kryminalney kassy były wzięte, choćby też przy ubostwie tych złoczyńcow kosztu żkolwiek mogły bydź nałożone, lecz ieszcze nawet tym, ktorzy tych złoczyńcow odkryią i do więzienia oddadzą znaczna nadgroda ma bydź zapłacona. Dan w Kaliszu dnia 30. Maia 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

Obwieszczenie. Ponieważ Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruski Pan nasz naymiłościwszy sam dla dobra kraiowego przemysłu, przez rozkaz gabinetowy dnia 17. Kwietnia r. t. datowany postanowić raczył, żeby pobor po 6¼ od sta dotąd postanowiony od wprowadzonych w butelkach przednich octow francuzkich stołowych, iako też pachniących do umywania i do gotowalni używanych, tudzież od musztardy preparowaney z zagranicy wprowadzoney na przyszłość tak iak od wodek pachniących po 25 od sta opłacany był; przeto uwiadomia się o tém publiczność ninieyszém obwieszczeniem. Dan w Poznaniu dnia 17. Maia roku 1800.

Kamera Woyskowo Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Lubo niżey podpisane Kollegium Kriminale iuż dawniey pod datą dnia 29. miesiąca Lutego roku bieżącego 1800 przez iawne pisma całą obwieściło Publiczność o gwałtownym naieździe i rabunku w nocy z dnia 17. na 18. miesiąca i roku wzwyż wyrażonych, w domu Konsyliarza Ekonomicznego Panceran w wsi Bogdanowie pod miastem Oborniki leżącey popełnionym, i każdy w szczegolności, ktoremuby cożkolwiek z kradzionych rzeczy pod oko podpadło, wezwanym został, żeby każdego rzeczy takowe maiącego, alboli też o uczestnictwo kradzieży wspomnioney podeyrzanym bydź mogącego przytrzymał, a przytrzymanego tu dotąd odsyłał. Gdy atoli odezwa ta żadnego aż dotąd za sobą niepociągnęła skutku, i znowu, kiedy na poimaniu tych to rabusiow iak naywięcey zależy, przeto nie tylko, że obwieszczenie po wyż wyrażone teraźnieyszym powtarza się, ale też podaie się oraz do wiadomości: iż temu, ktoryby wspołuczestnikow kradzieży w domu Konsyliarza Ekonomicznego Panceran popełnioney wyiawił, i o tym Kollegio niżey podpisanemu dał wiadomość, nadgroda od naywyższey zwierzchności w summie 200 talerow Ryńskich wyznaczoną została; Kollegium zaś podpisane o wypłacenie nadgrody przyrzeczoney wszelkiego, natychmiast po nastąpionym wyiawieniu, dołoży starania. Dan w Poznaniu dnia 30. miesiąca Maia roku 1800.

Regencya JK. Mci Pruss-Połud.

Uwiadomienie. Jan Tyniewicz od lat 14 wyszedłszy z Warszawy, maiąc zmysły pomieszane, i słabym zawsze bydąc, gdy dotąd żadney o nim nie masz wiadomości; przeto uprasza się o uwiadomienie, ieżeli umarł, w ktorym mieście, lub wsi; ieżeli zaś żyie, niech przybędzie, lub zgłosi się do brata swego zostaiącego w służbie w Nieborowie u JO. Xiążęcia Radziwiłła, gdyż iest dla niego sukcessyi zł. 210 z prowizyą, processem w Łowiczu przewiedzioney.

Uwiadomienie. Ogrodowy z Berlina, maiąc iak naylepsze attesta, życzy sobie służbę od S. Jana. Dalsze wiadomości można mieć w kamienicy pod Nrem 296 na Wrocławskiey ulicy.

Citatio creditorum. Na pozostałey sukcessyi po zmarłym w Ostrowku powiatu Radomskiego Andrzeiu Bydłowskim, ad instantiam fiskusa processt likwidacyiny podniesiony i termin przed Regierungsratem v. Wangelin na dzień 25. Septembris o 9t. z rana wyznaczony został. Kto więc oprocz Jozefa Bratkowskiego, Maryanny Bratkowskiey, Zofii Grodzewskiey, Heleny Szymanowskiey, i Mateusza Mielcarka do massy ieszcze pretensye ma, a naydaley na tymże terminie się niezgłosi, spodziewać się może, że prawo do pierwszeństwa utraci i z pretensyą do tego iedynie odesłany zostanie, co po zaspokoieniu tych, ktorzy się nadgłosili, z massy pozostanie: w odległości zostaiącym lub dla prawnych przyczyn stawić się niemogącym, zalecamy tuteyszych Justyc kommissarzow, iako to: kryminalratow Gryma, Skrzętwę,

Mondro, Lukasa, Brekera, Rozdeyczera, Nowaga, Decza. Podług tego ſtosować ſię należy wszyſtkim kredytorom. Przy wyciśnieniu. Dan w Kaliszu dnia 25. Kwietnia roku 1800.

Krolewſka Połud. Pruſka Regencya.

Do sprzedania. Ponieważ na pozoſtałym zmarłey żydowce Perel Urodz. Aron za mężem będącey Jakier, maiątku, konkurs rozpoczętym zoſtał; więc rozmaite w inwentarzu specifikowane grunta, iako to: 1) Dwie izby z dwiema komorami, iedną kuchnią, i ieden ſklep, tudzież iedną na podworzu komorą do drzewa, w domoſtwie pod Nrem 552 na tuteyszey żydowſkiey ulicy sytuowane i na talerow 914 gr. 7 szacowane. 2) Dwie izby, iedna kuchnia z 3 komorami, gankiem drewnianym, część podworza i ogrodka w domoſtwie na żydowſkiey ulicy pod Nrem 551 będący otaxowane na 441 tal. 22 gr. 3) Prawo Chasaka w domoſtwie Bruchwickim wraz z ſklepem kramowym taxowana tal. 350. 4) Jus Coqve w tymże samym domu na iednym kramie otaxowane tal. 450. 5) Jedna ławka w bożnicy ſtudentſkiey na prawey ſtronie drzwi otaxowana tal. 3. 6) Dwie ławki w teyże samey bożnicy na lewey ſtronie wniyścia pod oknem otaxowane tal. 4. 7) Jedna w bożnicy białogłowſka otaxowaną tal. 40 publicznie maią bydź więcey dawaiącemu za gotową niezwłoczną opłatę w monecie courant sprzedane. My na ten koniec trzy termina, to ieſt: 1) na dzień 8. Maia c. a.; 2) na dzień 5. Junii c.; 3) czyli oſtatni na 24. Julii c. umieściliśmy, i wzywamy wszyſtkich, ktorzykolwiek chęć i przyzwoitość poſiadywania maią, aby ſię w terminach wzmiankowanych meldowali, i cenę iey podali. My zaś onym zapewniamy, iż im w pierwszym terminie licitacyi kondycye kupna doſtatecznie okazane będą; o plus licitanta iednak dopiero w oſtatnim i zawitym terminie, inqvantum by prawne przyczyny inszego terminu subhaſtacyi niewyciągały, dowiedzieć ſię może; na spoźnionych zaś licitantow iuż żadna nie będzie refleksya. Taxa sądowa w regiſtraturze tuteyszego sądu przeglądana bydź może. Oraz zapozwani są wszyscy, ktorzy przy sprzedawaniu tych gruntow iakąkolwiek niezawodną realną pretensyą mieć zamyślaią, aby w terminach do licitacyi, takowe pretensye okazali i ſtawili ſię, w przeciwnym przypadku zaś oni z pretensyami swemi prekludowani, i onym wieczyſte milczenie nakazane będzie. W Poznaniu dnia 26. Marca roku 1800.

Sąd JK. Mci Żydowſki Pruſſ-Połud.

Aukcya. W Piątek, to ieſt: dnia 20. Czerwca a. c. o godzinie 3. po południu w kamienicy Kayzerewſkiey w rynku pod Nrem 95 sprzedane będą publicznie więcey daiącym za gotową zaraz zapłatę w monecie grubey należące do maiątku pozoſtałego po Urodz. Franciszku Krzyckim Landracie srebra, tudzież rozmaite powozy, i szory.

Liſt gończy. Pewny Benedykt Dominiak, ktory u dzierzawcy Jmć Pana Chełstowſkiego w Modle Xięży, do amtu tuteyszego należącey za parobka ſłużył, dnia 4. Czerwca t. r. z rana o godzinie 9. dla podpalenia tutey uczynionego uciekł. Bliſko 22 lub 24 lat ſtarym może bydź, wysokiego i grubego wzroſtu, ma brunatną twarz, szare oczy, szerokie czoło, i 4 lub 5 cali wysokim. Gdy uciekł miał długie płocienne spodnie na sobie, i zapewne noſi długą sukienną kamizelę granatową, iako też taką suknią polſką i czarny kapelusz okrągły. Gdy więc na schwytaniu onegoż bardzo wiele zależy, dla tego proſiemy resp. woyſkowe i cywilne zwierzchności, pomienionego Benedykta Dominiaka natychmiaſt, ſkoroby ſię gdzie pokazał, zaaresztować, i przez pewny transport za powrnceniem kosztow tu do Konina do amtu odeſłać. Dan w Koninie dnia 4. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Pruſſ- Południowych Ekonomiczny Juſtyc Amt.

Liſt gończy. Oſkarżony o popełnienie gwałtowney kradzieży i wielkiey liczby rozboiu okrutny łupiezca Woyciech Bielinſki, z Więckowic koło Buku rodem, zoſtawszy tutay uwięziony uciekł z tuteyszego inkwizytoryalnego więzienia zeszłey nocy o godzinie 12. Lat ma około 30, miernego wzroſtu, pociągłego nosa i twarzy, włosy i oczy ma szarożołtawe zebrane. Noſi na sobie zieloną polſką czamarę, czerwoną sukienną weſtę z szerokiem kołnierzem i buchate spodnie z niebieſko-białego drelichu, na głowie miał okrągły kapelusz, a na nogach zaś ordynaryine krotkie boty. Ponieważ na schwytaniu tegoż niecnoty wiele zależy, zatym upraszaią ſię wszyſtkie woyſkowe i cywilne zwierzchności, ażeby zbiegłego ſkoro doſtrzeżonym zoſtanie zaaresztowały, i za powroceniem kosztow iako też i nadgrody 50 talerow do tuteyszego inkwizytoryatu odeſłały. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Pruſſ-Połud. Inkwizytoryat.